

GŁOS RADOMSKI

Odzienik społeczny, polityczny i literacki poświęcony głównie sprawom Ziemi Radomskiej.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska Nr 46, dom Hempla.

Redakcja otwarta od 11 do 12. Administracja od 9 do 11 i od 5 do 6 po poł.

Rękopisów niezastreżonych Redakcja nie zwraca.

Numer pojedynczy 90 fenigów.

Głos Radomski nabywać i prenumerować można we wszystkich Księgarniach, w Sklepie spożywczym p. Władysławy Adamskiej, Lubelska Nr 72; w Składach Win i Towarów Kolonialnych: M. Paschalskiego, ulica Warszawska; Grałnerta, ulica Skaryszewska Nr 16.

Ceny dla zagranicy 100 proc. drożej.

Cena ogłoszeń za wiersz petirowy:

Przed tekstem	m. 3 f. 50
W tekście	m. 4 f. 50
„ nekrologi	m. 2 f. 50
Po tekście na III str.	m. 2 f. 50
Na IV str.	m. 2 f. —
Układ tabelaryczny na IV str.	m. 3 f. —
Drobne za wyraz	m. — f. 40

Prenumerata w Radomiu wynosi:

Miesięcznie 9 m. — f.

Z odnośnieniem do domu . 11 m. — f.

Na prowincję z przesyłką pocztową:

Miesięcznie 11 m. — f.

Ogłoszenia do „Głosu Radomskiego“ pochodzące wprost od firm i biur ogłoszeniowych w Warszawie załatwia wyłącznie Centralna Administracja Ogłoszeń Polskiej Prasy Prowincjonalnej Warszawa ul. Zgoda Nr 1.

Zarząd Elektrowni Centralnej w Radomiu

zawiadamia niniejszym pp. Konsumentów, iż z powodu nierozstrzygnięcia dotąd przez Radę Miejską sprawy podwyższenia taryfy opłat za energię elektryczną i uzależnienia ew. podwyżki od wyniku ekspertyzy, jaka ma być dokonana przy udziale Przedstawiciela Urzędu Elektryfikacyjnego dopiero w połowie miesiąca bieżącego, rachunki dla abonentów, posiadających liczniki, za miesiące Luty i Marzec r. b. będą mogły być wystawione dopiero z końcem bież. miesiąca Kwietnia, z terminem płatności do dni siedmiu od daty ich doręczenia.

Zawiadamiając o powyższem, Zarząd Elektrowni uprzedza jednocześnie wszystkich tych pp. konsumentów, którzy zalegają w uregulowaniu należności za energię z rachunków do m-ca Stycznia r. b. włącznie, iż w razie nieuregulowania do dnia 15-go Kwietnia r. b. całkowitej zaległości, zostaną niezwłocznie odłączeni od sieci i że ponowne połączenie takich abonentów będzie mogło nastąpić nie inaczej, jak po złożeniu przez nich kaucji w wysokości przybliżonej sumy odnośnych rachunków za trzy miesiące i uiszczeniu opłat za ponowne przyłączenie.

Radom dn. 6 Kwietnia 1920 r.

4401—2

Inż. Fr. Bilek. Dyrektor.

Z powiatu Opatowskiego.

W Opatowskim powiecie żyje się, można powiedzieć, pod znakiem braku komunikacji. Jest tylko krótszy lub dłuższy okres w lecie, kiedy drogi są możliwe, pozbawione roku cały wszelkie stosunki ludzkie są uzależnione od błota, grudy lub zasp śnieżnych. Odbija się to fatalnie na gospodarczym i społecznym stanie powiatu.

Słysz się często zdanie, że obydwa południowe powiaty ziemi Radomskiej są mało uspołecznione. W tym zdaniu kryje się część prawdy, ale właśnie do tego małego uspołecznienia ogromnie przyczynia się okoliczność, że ludzkom trudno jest się spotykać. Dojazd np. obecnie z miejscowości odleglejszych do Opatowa czy Ostrowca pochłania z górą 6 godzin, jest rzeczą męczącą i przydrożnie koni kosztowną. W tych warunkach nie dziwnego, że musi się rozwinąć pewna zaściankowość pewna ciasnota pojęć.

O tem jak zły stan komunikacji odbija się pod względem gospodarczym nie widzę nawet potrzeby rozwodzić się. Od dwóch lat mamy sejmik, a więc instytucję, która w pierwszej linii powołana jest, by ten opłakany stan poprawić. Niestety zupełnie nie widać w pracy sejmiku w tym kierunku już nie tylko intensywności, ale nawet jakiegokolwiek programu na przyszłość.

Dość przytoczyć fakt, że w 1919 roku rozpoczęto budowę szos od Ostrowca w dwóch kierunkach i wydano jak powiadają jedni 5 drugi 7 milionów koron. Rezultat całorocznej pracy jest ten, że popsuto na tych dwóch dojazdach do tak ruchliwego centrum jak Ostrowiec drogę na przestrzeni około 10 kilometrów, a nie zrobiono ani jednego kilometra szosy.

Wprawdzie—jak się zdaje—chodziło w danym razie więcej o danie zajęcia bezrobotnym, ale pocóż doprowadzać do tego, że obecnie całe kilometry trzeba

jeździć polem, które właściwie byłoby użytkować dla produkcji zboża, którego nam tak brakuje.

To samo można powiedzieć o stosunkach pocztowych. Jest kilka okręgów w powiecie, gdzie brak stacji pocztowych nad wyraz daje się we znaki.

Te dwie bolączki możnaby może nieco złagodzić przy wyteżonej pracy instytucji samorządowej, a więc sejmiku.

Mimo zdaje się jaknajlepszych intencji głównego przedstawiciela sejmiku — starosty, pracy sejmiku nie widać, a tę którą prowadzi, otacza gęsta mgła tajemnicy.

Starosta ma bardzo trudne zadanie głównie z tego powodu, że w skład sejmiku poza 5 czy 7 jednostkami inteligentnymi wchodzi ludzie, którzy nawet bez mała nie skończyli szkoły ludowej. Jest to masa zwarta ale bierna, bez szerszego patrzenia na życie, z której trudno wybrać oczywiście członków wydziału sejmikowego. Naturalnie w tym składzie sejmiku nie można myśleć o właściwym obsadzeniu różnych komisji, które muszą funkcjonować przez to bardzo kulawo. Te parę jednostek inteligentnych, które należą do sejmiku, między którymi — dodam tu nawiasowo — niema nikogo od większej własności rolnej, nie mając nikogo do pomocy, są przeciążone pracą, wskutek czego nie może ona być tak wydajną, jakby sobie tego życzyć należało. W wielu też razach musi się pozostawiać decyzję w ważnych nawet sprawach, personelowi urzędniczemu, co znów jest spaceniem pojęcia instytucji samorządowej.

Obecny skład sejmiku wybieranego w czasie rozbrzmiewającego hasła „precz z inteligencją“ nie może sobie poradzić z trudnościami zaaprowidowania powiatu. Najbardziej potrzebnych artykułów pierwszej potrzeby brak zupełny. Ludność wiejska sarka co nie miara i tylko dzięki jej naturze nad wyraz cierplivej można przypisać, że nigdzie do poważniejszych awantur nie doszło. Ogół ludności nie zdaje sobie oczywiście sprawy, gdzie

szukać powodów tych braków widzi winę tylko w złym rządzie. Choćby jednak wiedział, że przede wszystkim szukać należy wyjaśnień od członków sejmiku, którzy są poniekąd odpowiedzialni za pospoldarkę w powiecie, nicby to nie pomogło. Na moje zapytanie skierowane do jednego z członków sejmiku właśnie z tej jego mało wykształconej, a tak przeważającej większości „co wy w sejmiku robicie“ — otrzymałem szczerą i prawdziwą odpowiedź „proszę pana ja na zebrania jeżdżę, ale co się tam robi nie bardzo wiem“.

W okresie tak intensywnej pracy w każdej dziedzinie, a więc i administracji czy to gminy czy powiatu, należałoby pragnąć, ażeby należeli do budowniczych ludzie, którzyby wiedzieli co się robi. Niestety nasze ciało samorządowe w Opatowskiem właśnie wskutek tego, że tak dużo w jego składzie jest ludzi niepowołanych, będzie skazane na bardzo słabe wyzyskanie tych wszystkich dobroczynnych pierwiastków, jakie są związane z dobrze zrozumiałym ustrojem samorządowym.

W ostatnich czasach rozwinął się ogromny ruch w kierunku zakładania włościańskich kooperatyw spożywczych. O ruchu tym możnaby dużo napisać, wykazać bardzo dużo dodatnich jego stron, ale też wiele ujemnych. Brak miejsca na to nie pozwala. Jedno rzuca się jednak w oczy. Cała akcja ta przez nikogo nie jest kontrolowana. Każdy kupuje, sprzedaje, kalkuluje, prowadzi rachunki jak chce, wiele jednostek zużywa masę czasu i energii na sprawy, które łącznymi siłami dużo sprawniej dałoby się przeprowadzić, gdy tymczasem w prawidłowo funkcjonującym sejmiku istnieć powinna sekcja przemysłowo-handlowa, której pierwszym zadaniem byłoby ujęcie w swe ręce tego ruchu. O niczem podobnem się nie słyszy.

Podobnie przedstawia się sprawa kas gminnych. Setki tysięcy leżą po skrytkach i zakamarkach wtedy, gdy isó powinny do tych kas. Ludność uczyłoby się, że pieniądze leżący w szufladzie nie dają zysku, gdy złożony w kasie daje odsetek, a rząd nie uciekałby się do pożyczek zagranicznych, gdy ma masę pieniędzy u swoich obywateli.

O ile słyszałem radzi się coś nad tą kwestją w sejmiku, ale zdaje się poza sferę projektu rzecz nie wyszła.

To, że wszystkie te sprawy tak bardzo wielkiej wagi z punktu widzenia gospodarczo-społecznego, dla powodów wyżej wymienionych tak słabo się u nas rozwijają, tembardziej boleć może, że z drugiej strony ma się do czynienia z ludnością bezwzględnie zasługującą na podniesienie kulturalne. Opieram to twierdzenie na tym choćby fakcie, że np. w kierunku oświatowym, przy całym braku, jaki wykazuje organizacja naszego szkolnictwa, widzi się ogromne zainteresowanie. Mało jest zakątków powiatu, gdzieby znaczenie szkoły nie było doceniane. To też dziwnym nieco wydaje się fakt, że w budżecie sejmiku warta na drogi wielokrotnie przenosi pożyczkę przeznaczoną na oświatę. Anomalię również zauważyć można w stosunku sejmiku do instytucji dobroczynno-społecznych. Właściwie wszelkie organizacje tego typu, jak np. Rada

Główna Opiekuńcza, winny znaleźć w sejmiku przyjaciela szczerze mu pomagającego, tymczasem stosunek sejmiku do R. G. O. conajwyżej nazwać można zupełnie obojętnym.

Nawet dawni austriacy komendanci obwodowi widzieli w ówczesnych Komitetach Obywatelskich instytucje, pracujące dla dobra powiatu i ci ludzie, aczkolwiek obcy, przeznaczali od czasu do czasu Kom. Obyw. pewne zasilki. R. G. O. zwracała się parokrotnie do sejmiku o zapomogę, dotychczas nie nie otrzymała. Sejmik czy też wydział inenimi chyba oczami na terzeczy patrzą, niż komendant obwodowy. Co jest powodem takiej metody postępowania do prawdy trudno sobie wytlomaczyć. A może—jak słuchy dochodzą—upatruje się w R. G. O. ostoję reakcji?

Rozpisałem się tak szeroko o sprawach, dotyczących naszego samorządu powiatowego z tej racji, że wielką do niego przywiązuję wagę.

O ile będziemy mieli dobrze rządzące się najniższe jednostki administracyjne gminy, dalej powiat, o tyle wszelkie zabiegi naszych najwyższych sfer kierowniczych w dziale administracyjnym będą należycie wyzyskane. O ile w tych najniższych komórkach państwowych będzie panować ciasnota pojęć, polityka i nieodłączna z nią partyjność, o tyle dłużej trwać będzie gruntowanie się zasad naszej państwowości pod względem administracyjnym.

Oczywiście w tym układzie warunków życia gospodarczego, jak to przedstawiłem, udział inteligencji czy miejskiej czy wiejskiej jest minimalny. Usuwana na każdym kroku inteligencja, przy pewnej swej bierności z tym stanem rzeczy się pogodziła, a stan taki tylko na szkodę powiatu wpływać może, a już bezwzględnie normalnym nazwać go nie można.

Jest nieliczna garstka jednostek, które mimo wszystko, mimo różne przykrości, od pracy społecznej się nie usuwają, reszta pozostała względnie obojętnym widzem tego, co się koło niej dzieje.

Są to stosunki niezdrowe. W budownictwie naszego życia społecznego wszystkie bez wyjątku warstwy społeczne winny brać udział. Ci, dla których rola widza wydaje się wystarczającą, zapominają czy nie rozumieją jak groźne następstwa to za sobą pociągnąć może.

Jan Konarski.

Wiadomości polityczne.

Rząd rosyjski nadesłał w niedzielę dn. 4 b. m. odpowiedź na ostatnią notę rządu polskiego.

Odmawiając stanowczo zgody na pertraktacje w Borysowie; Cieczerin proponuje jeszcze raz jedno z miast estniskich, albo też Moskwę, Piotrogród, lub Warszawę przyczem rząd sowiecki żąda w razie pertraktacji w Warszawie gwarancji nietykalności i bezpieczeństwa dla swych delegatów, możliwości korespondowania przez telegraf bez drutu i kurjerów z szyfrowanymi depeszami i opieczętowanymi walizkami, których ta jemnica nie może być pogwałcona.

Cieczerin nakonie prosi m. Patka o szybką odpowiedź.

Z Irlandji otrzymano wiadomość, iż z powodu rocznicy powstania irlandzkiego w 1916 r. podpalono wiele biur rządowych. Zdaje się, iż głównym celem podpalaczy było zniszczenie ksiąg i dowodów podatkowych.

Sinnfeiniści w pewnej wsi hrabstwa Kerry podjęli regularny atak na posterunek policji. Rozwinęli oni żywy ogień i usiłowali podpalić budynek policyjny przy pomocy nafty. Policja broniła się, używając grauatów ręcznych i po 3-godzinnej walce powiodło jej się atak odeprzeć.

Wynik wyborów do sobranja bułgarskiego wykazał silny wzrost wpływów agrarjuszy. Socjaliści ponieśli dotkliwą klęskę, tracąc 30 mandatów. Stan posiadania komunistów i demokratów nie uległ zmianie.

Starachowice.

(Kor. wł.)

Wiosna — słoneczna, budząca wszystko do życia, jest jakby symbolem dla budzących się do nowego rozrostu, pełni sił w niustającej pracy dla kraju — Starachowice. Oddziały w odstępkach czasu mniejszych i większych, uruchamiają się stale. Dotychczas wznowiono pracę w walcowni, warsztatach mechanicznych, kopalnie są czynne już od dłuższego czasu. Zaczęto również starania około uruchomienia stalowni i wielkich pieców, koroną wszelkie wszystkie ma być budowa fabryki broni i amunicji. Plany olbrzymie, przygotowania odpowiednie, nadzieje wielkie na przyszłość, tymczasem z ś skutek tego, zresztą jak wszędzie, prawdziwy głód mieszkaniowy. Głód do tego stopnia, że nawet jednemu zbiornikowi towarzyskiemu i kulturalnemu — Resursie Starachowickiej, prosperującej i tak w niezbyt świetnych warunkach, grozi amputacja lokalowa, a nawet pono więcej niż amputacja, która oczywiście może odbić się szkodliwie na sprawach tych, które nazywamy podnoszeniem ducha. Duch zaś w Starachowicach, trzeba przyznać jest krzepki i gorąco patriotycznie nastrojony. Dzięki temu właśnie, można mieć nadzieję, że pomimo wszystko, znajdzie się sposób na to, aby życie kulturalne nie tylko nie stało ale stale się wzmacniało.

20 i 21 b. m. odbyły się przedstawienia amatorskie na plebiscyt. Nie był to „Kabaret”, jak nazwano rzecz w programie — lecz zbiór dialogów, monologów, części koncertowej, uzupełnionej operetką Rapackiego (syna), p. t. „Dama w czarnym szalu”. Prym trzymała p. Jadwiga Szajbo — w roli Andzi i występie koncertowym. Huczne oklaski zmusiły ją do licznych bisów. Wybornie został odegrany dialog „Sprzeczka” w interpretacji pp. Ireny Torcholskiej i Edwarda Pauli, niemniej doskonale wypadł drugi dialog „Siostry” w odtworzeniu również p. Torcholskiej i p. Zofii Malinowskiej, część muzyczną z powodzeniem wypełniły pp. Sabina Karczewska, Natalia Maucorówna oraz Wiesława i Kazimiera Pacalówny. Wyróżnić należy deklamację p. Eleonory Fiszorówny — „Markietanka” i doskonale wypowiedziany monolog „Jakaś” przez p. Wawrzyńca Szewczyka. Pan Szewczyk z p. Ksaweryn Bargielowskim dodatkowo zasługują na podkreślenie, jako wykonawcy ról — Przepiórki i Szymka w „Panu domu”. Pełnym komizmem był p. Jan Leśniewski — jako Telefonski i Ciećciała, w tonie gry i śpiewu utrzymywał się dobrze p. Wacław Skórski, z zadania swego wywiązał się poprawnie p. Janusz Szajbo. Salka Resursy w oba dni była przepełniona. Amatorzy z swym dzielnym i pełnym energii kierownikiem p. Józefem Szwestką na czele otrzymali dzięki temu moralne zadośćuczynienie za swe istotne trudy, widzowie zaś spędzili prawdziwie przyjemnie kilka godzin, oderwanych od codziennej szarżyny życia.

Haszwick.

Do Wielmożnych Panów Właścicieli Zakładów Przemysłowych i ogółu mieszkańców miasta Radomia.

Otrzymałmśmy następującą odezwe z prośbą o zamieszczenie:

„Elektrownia radomska powoli chyli się ku upadkowi. Z czterech znajdujących się maszyn jedna tylko, a miano-

wicie motor systemu Diesel'a jest czynny i zdalny do dalszego użytku, pozostaje zaś trzy wymagają gruntownego remontu. Towarzystwo Belgijskie prowadzące elektrownię od czasu dłuższego żadnych nakładów nie czyni ani remontu nie uskutecznia, prawdopodobnie w tym celu, aby zmusić Zarząd miasta Radomia do zmiany dotychczasowych warunków koncesji, dla Towarzystwa niekorzystnej i zawarcia umowy nowej, dostosowanej do warunków obecnych, zmienionych z powodu wojny.

Taki stan rzeczy trwać dłużej nie może, bowiem dotychczasowy system prowadzenia elektrowni grozi w niedługiej przyszłości najzupełnijszym zdemontowaniem maszyn i w konsekwencji przerwą w dostarczaniu prądu dla oświetlenia i warsztatów pracy.

Zgodnie z warunkami umowy miasto ma prawo wykupu elektrowni za rocznym wypowiedzeniem na warunkach bardzo korzystnych, gdyż za cenę pierwotnego kosztu elektrowni. Niewiadomo jednak, czy miasto będzie miało możność i odpowiedni kapitał do prowadzenia elektrowni. Należy przede wszystkim powziąć inicjatywę, aby urzeczywistnić wykup elektrowni i stworzyć spółkę, która by ewentualnie przyjęła prowadzenie tejże.

Spółka taka prowadząc elektrownię mogłaby jednocześnie zaprowadzić tramwaje elektryczne. Komunikacja tramwajowa miałaby ogromny wpływ na rozwój miasta, gdyż 1-o dałaby możność ludności miasta mieszkać dalej od centrum, 2-o przy drożyznie koni i ceny najmu tychże mogłaby być użyta w pierwszym rzędzie na przewóz towarów do zakładów przemysłowych.

Zgodnie z dokonaniem obliczeniem przeprowadzenia komunikacji tramwajowej jest tylko możliwe przy jednoczesnym prowadzeniu elektrowni celem oświetlenia miasta.

Założenie takiego Towarzystwa wymaga nakładu pracy oraz wpłat w gotówkę, aby przeprowadzić przedwstępne studia, sporządzić kosztorysy ekonomiczny i techniczny.

Uważając dalsze istnienie i prowadzenie elektrowni oraz przeprowadzenie sieci tramwajowej za sprawy nader ważne dla dobra i rozwoju miasta, zwracamy się do W. Panów z gorącym apelem, by sprawy tej nie zaniedbywać i pomyśleć o jej urzeczywistnieniu. W tym celu proponujemy urządzenie w dniu 7 kwietnia 1920 r. o godzinie 7-ej wieczorem zebrania w Gmachu Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej w Radomiu, na którymby zaproszone osoby podjęły rzeczoną myśl, wybrały Komisję celem poczynienia kroków dla jej urzeczywistnienia i zebrały pieniądze, potrzebne celem zawiązania spółki i umożliwienia jej pierwszych kroków działalności.

Tadeusz Bielski
Wojciechowski
Wacław Dębowski
Lucjan Łypaczewski
Antoni Janiszewski.

KRONIKA.

Kalendarz. Dziś: Epifanusa B. M.
Jutro: Dionizego B. W.
Wschód słońca o godzinie 5.23. Zachód o godzinie 6.43.

Radom, 7 kwietnia.

Z miasta i okolicy.

— **Odbiór rzeczy.** Na zasadzie pisma Dowództwa IX plutonu Żandarmerji Wojskowej w Radomiu za № 206 Magistrat m. Radomia podaje do publicznej wiadomości, że wszyscy właściciele mebli i przedmiotów urządzenia, które znajdują się w użytkowaniu żandarmerji, winni do dnia 10 kwietnia r. b. zgłosić się do żandarmerji po odbiór rzeczy z odpowiednimi dokumentami.

Sprawę odbioru rzeczy rozpoznanych bez dokumentów czy też kwitów należy skierować natychmiast do kompetentnego Sądu, który przyzna dany przedmiot właścicielowi lub też odmówi prawa do niego.

Odbiór wszelkich rzeczy i skierowane sprawy na drogę sądową są możliwe tylko do dnia 10 kwietnia 1920 r. Po tym terminie wszelkie rzeczy prywatne, których właściciele nie zgłoszą swoich pretensji, przejdą bezwzględnie na własność skarbu wojskowego w myśl rozkazu Dywizjonu Żandarmerji Kielce z dn. 15 lutego 1920 r. L. 558.

Prezydent m. Radomia Dr. Forjś
Sekretarz L. Kędziński.

— **Święcone dla 5000 żołnierzy miejscowej załogi.** W Wielką Sobotę uproszone przez Radomski Komitet Opieki nad żołnierzem panie z Ognia Kolejowego, Ligi Kobiet, Zjednoczenia Polek i Czerwonego Krzyża rozdały: 5156 f. chleba, 2547 f. kielbasy, 50.250 papierosów, około 10.000 jajek, 53 f. szynki, 3 f. herbaty, 50 cytryn i 100 f. cukru, po poświęceniu przez kapłana we wszystkich koszarach i miejscach, gdzie jest rozlokowane wojsko, wręczając każdemu poszczególnemu żołnierzowi przeznaczoną dla niego porcję.

— **Podziękowanie.** Dziękując serdecznie piekarni Stowarzyszenia robotników chrześcijańskich Trawna 3, za wypiek na święcone dla polskiego żołnierza tak wysłanego na front jak i miejscowej załogi około 10.000 f. białego chleba zupełnie bezinteresownie, składa staropolskie „Bóg zapłać” Radomski Komitet Opieki nad Żołnierzem, Szeroka 4.

— **Dezertor.** Zaaresztowano popisowego Błażeja Bieniaka, zamieszkałego w Jedlińsku. Aresztowanego odesłano do Powiatowej Komendy Uzupełnień w Radomiu.

— **Kradzieże.** Niedawno aresztowano Andrzeja Koima, Józefa Szczęsnego i Antoniego Jaskiewicza, mieszkańców wsi Kończyce, gm. Kowala, podejrzanych o popełnienie kradzieży koni w dniu 10 grudnia 1919 roku, konie zatrzymano i zwrócono właścicielowi. Aresztowanych odesłano do sędziego śledczego pow. Radomskiego.

Kradzież świni, wartości 4000 marek należącej do Aleksandra Rycherta, zamieszkałego przy ul. Kieleckiej l. 19, popełnionej 22 marca r. b. została wykryta. Dochodzenie wykazało, że kradzież popełnili Wiktor Nowakowski, Adam Jarząbek, Józef Molga, Jan Miechowicz i Jan Tolik. Czterej pierwsi zostali aresztowani i odesłani do sędziego śledczego II rewiru m. Radomia. Tolik wyjechał niewiadomo dokąd.

Zaaresztowano Filipa Orlickiego, zamieszkałego we wsi Jamki, gm. Potworów, podejrzanego o koniokradyt, Orlickiego odesłano do sędziego śledczego pow. Radomskiego.

Kradzieże koni popełnione 12 i 13 marca r. b. w gminie Wieniawa u Walentego Wlazła, Michała Szymczaka, Jana Jankowskiego i Ewy Piast zostały wykryte. Sprawców kradzieży Marcina Oparcika, Józefa Górke aresztowano, jak również Jana Oparcika, który skradzione konie ukrywał i odstawił do sędziego śledczego pow. Radomskiego.

Ze strychu przy ul. Nowy Świat 14 skradziono 60 sztuk bielizny, wartości 5000 mak., należącej do Antoniego Wierzbickiego. Bielizny tej 57 sztuk podrzucono, brakujące 3 sztuki właściciel ocenia na sumę 250 marek. Sprawców kradzieży Dawida Morę i Hindę Mendelbaum aresztowano. Dali oni 200 marek poszkodowanemu, aby zaniechał meldowania w policji o kradzieży, 200 marek dołączono, jako dowód rzeczowy do protokołu, który wraz z aresztowanymi odesłano do sędziego śledczego 2-go rewiru m. Radomia.

Aresztowano Fajwla Rozenbluma, zamieszkałego przy ul. Rwańskiej 11, u którego poznał Franciszek Mikulski skradzioną mu w jłnym marynarce. Aresztowanych odstawił do Sądu Pokoju w Radomiu.

Aresztowano Franciszka Zielińskiego, zamieszkałego we wsi Karczówka, gm. Goździków, pow. Opoczyńskiego, podejrzanego o koniokradyt i współudział w kradzieżach koni w dniach 12 i 13 marca r. b. w gm. Wieniawa. Aresztowanego odesłano do sędziego śledczego pow. Radomskiego.

— **Paskarza.** W dniu 28 marca sporządzono protokoły na Antoniego Kolumyjskiego, Franciszkę Orlikowską i Ibrachima Jeforową, za nielegalną sprzedaż papierosów na ulicy. Papierosy w ilości 186 sztuk skonfiskowano i przesłano wraz z protokołami do Wydziału Skarbowego w Radomiu.

— **Napad bandycki.** Niedawno między godz. 9 a 10 wieczorem napadło 6 bandytów zamaskowanych, uzbrojonych w rewolwery, na mieszkańców wsi Brankowskie Budy, gm. Stromiec: Wojtala, zrabowano 3000 mk. i letnie ubranie, Stolarskiemu zabrano 800 rubli i Zaczkowskiemu 10000 mk. Bandyty zbiegli w kierunku Stromca. Śledztwo w toku.

— **W dalszym ciągu na święcone dla Polskiego Żołnierza w Radomskim Komitecie Opieki nad żołnierzem Szeroka 4, złożyli pp. Jan Lewandowski z**

Dąbrówki 100 marek, Marcinkowski Sołeczka Wola 100 mk. Stanisław Targowski z Policzy 500 mk., Krystyna Faszczowa 100 mk., drobne ofiary włóścian wsi Brześ 84 korony, destrukty, Koła młodzieży wsi Brześ 50 kor. destrukty, Młodzianowski z Baisk 100 mk. Czerwony Krzyż 15 kor., Wieś Zalesie gmina Skaryszew 78 kor., Związek Ziemian 10.000 mk., Redakcja Odrodzenia 83.10 f, 463 kor., Gaździcki z Sarnowa 200 mk., Czapliński Tadeusz z Syrcyn 350 mk., Komitet Obrony Lwowa 30.000 mk., Kwesta z kościoła Farnego 206 mk. 430 kor., destrukty, Gmina Radom 730 mk., 413 kor., destrukty. Komitet uprzejmie prosi o dalsze ofiary na ten cel.

— **Z kół strażackich.** Zwyczajem lat dawnych odbyła się 3 bm. w Remizie Straży Ognioj Ochotniczej o godzinie 1 po południu uroczystość święconego jajka. Ks. Seweryn Bielski po odmówieniu modlitw i poświęceniu darów Bożych przemówił jak zwykle z werwą i serdecznie. Po nim przemawiali: prezes Straży Prosper Jarzyński, prezes Związku Florjańskiego Przyjaźniowski, Olewiński, Cywiński, Wojdacki, Pracki jak również kilku braci naszych strażaków kieleckich. Po zobopólnych życzeniach otrzymano rozkaz od komendanta Prackiego być na procesji ze sztandarami na co zgodził się i komendant Stawiński ze Straży kolejowej.

Strażak.

— **Oszustwa.** Zaaresztowano Moszka Weslera, mieszkańca Szydłowa, który nie posiadał żadnych dowodów osobistych. Weslera odesłano do Sądu Pokoju w Radomiu.

Zaaresztowano Chaję Wantrauh, która używała cudzej legitymacji przy wyrabianiu w Starostwie pozwolenia na wyjazd. Aresztowaną odesłano do Sądu Pokoju w Radomiu.

Zaaresztowano Marcelę Borkowską, mieszkającą wsi Jeżowa Wola, gm. Kowala, który podawał się za wywiadowcę i nadużywał władzy. Aresztowanego odesłano do sędziego śledczego pow. Radomskiego.

— **Uchwały włóścian.** Do Sejmu, Rządu i Polskiego związku kolejowców napływają uchwały włóścian z żądaniem rozwiązania Zaw. Zw. Kol. (czerwonego) jako wrogiemu interesom Polski.

— **Nowe Koła PZK.** Pol. Zw. Kol. coraz więcej się rozwija. Powstają koła w Mińsku Lit., Brześciu Lit., Łunińcu, Bobrujsku, Osipowiczach, Baranowiczach, Łowiczu, Łodzi, Skierniewicach, Włodawku, Nasielsku, Suwałkach, Augustowie i wielu innych miejscowościach.

— **Koło wydziału Ruchu.** 24 marca wice-prezes Pol. Zw. Kol. M. A. Nowakowski złożył koło wydz. Ruchu Dyr. kol. Warszawskiej Po świętach powstała koła kancelarii Dyrekcji Kontroli Dochodów, Wł. Drogowego, Prawnego i Szacunkowego.

— **Zarząd Zjednoczenia Polek** niniejszem podaje do wiadomości członkiniom, że 25 bm. w niedzielę odbędzie się ogólne roczne zebranie. Wejście na salę tylko za okazaniem kwitu na opłaconą składkę przynajmniej do 1 kwietnia r. b. O miejscu i godzinie zebrania nastąpią osobne zawiadomienia.

Komunikat sztabu polskiego. Front wschodni.

Na Podolu nieprzyjacieli atakował bezskutecznie nasze pozycje pod Nowokostantynowem i Nową Sieniąwką. Na Polesiu bolszewicy przeprowadzili w dniu wczorajszym ponownie bardzo silny atak jednocześnie na rejon Jakimowskiej Słobody i stacji Nachow. W ataku tym biorą udział świeżo podwiezione na nasz front oddziały bolszewickie. Walki trwają. Na reszcie frontu działalność wywiadowa.

Odpowiedź rządu polskiego.

WARSZAWA, (PAT). Odpowiedź rządu polskiego na ostatnią notę rządu sowieckiego. Pan Czerwinski, komisarz ludowy do spraw zagranicznych, Moskwa. Rząd polski wskazał Borysow, jako miejsce konferencji pokojowej, dlatego, że Borysow posiada dogodną komunikację kolejową i że można go łatwo łączyć z urządzeniami telegraficznymi i radio-telegraficznymi stron obu. Rząd Polski odrzucił propozycję zawieszenia broni dlatego, że prawidłowe przepro-

ś.†p.

Adam Nowosielski

OBYWATEL ZIEMSKI,

po krótkich cierpieniach zasnął w Bogu dnia 14-go marca 1920 r. przeżywszy lat 62, w Pokrzywnicy ziemi Radomskiej. Pochowany w grobach rodzinnych w Siennie d. 18-go marca. O czym pozostali w głębokim smutku żona z córkami, zięciem i wnukiem zawiadamiają krewnych, przyjaciół i 'znajomych.

4330—1

wadzenie rozejmu na froncie tysiącokilometrowym zajęłoby nie mniej czasu jak rozpoznanie podstawowych zasad traktatu pokoju. Dowództwo wojsk polskich nie miało i niema zamiaru utrudniać rokowań pokojowych działaniami agresywnymi, nie krępuje jednak strony przeciwnej żadnymi warunkami pozostawiając jej najzupełniejszą swobodę działania. Co do dalej idącej gwarancji, dotyczącej bezpieczeństwa osób i tajemnicy korespondencji rządowej Rada komisarzy ludowych może być najzupełniej spokojna, rząd polski nigdy nie dał powodu do posądzania go o nieposzanowanie praw międzynarodowych, nigdy nie zatrzymywał przedstawicieli państw obcych jako zakładników i nigdy nie gwałcił praw kurjerów, przewożących tajne korespondencje. Jeżeli rząd polski nie mówił nic o powyższych gwarancjach to dlatego jedynie, że uważał je za najzupełniej naturalne, stojące poza sferą wszelkiej wątpliwości i rozumiejące się samo przez się. Wskutek zwłoki, wynikłej z niedostania na czas odpowiedzi, ze strony rządu komisarzy ludowych rokowania pokojowe zacząć się będą mogły dopiero 17 kwietnia roku bieżącego. Odpowiedzialność za zwłokę spada na radę komisarzy.

Rząd polski oczekuje odpowiedzi ostatecznej, dalszą wymianę not co do rozejmu i miejsca spotkania uważa za bezcelowe. Niektóre ustępy ostatniego radjotelegramu zniewalają mnie do zaznaczenia że używanych zwrotów nacechowanych niedostateczną powagą może utrudnić a nawe uniemożliwić pertraktowanie. Podpisano S. Patek.

Walki powstańcze w Irlandji.

LONDYN, (PAT). Władze wojskowe w Dublinie, Belfascie i innych miastach Irlandji nakazały zamknąć ulice celem rewizji wszystkich przechodniów w poszukiwaniu broni. Rewizji dokonywano też w tramwajach. Specjalne patrole przetrząsały okolice podmiejskie. Zarządzenia te przedsięwzięto w obawie wybuchu powstania irlandzkiego.

LONDYN, (PAT). Pomimo środków zapobiegawczych w ostatnich dniach dokonano ponownie zamachu na budynki państwowe w Irlandji.

W Dublinie wybuchły wczoraj w nocy pożary w ośmiu budynkach mieszczących kasy. Ogień stłumiono. Podpalacze zamierzali zniszczyć akta rządowe co im się udało. W Belfascie podpalono kilka gmachów publicznych. Połączenie telefoniczne i telegraficzne z Anglią chwilowo przerwane.

Przewrót w Niemczech.

W okręgu Frankfurtu, Darmstadt, Offenbachu, Hoecht i Diburgu ogłoszono stan oblężenia. Wszelkie strajki są zabronione, wprowadzono cenzurę, broń palna ma być wydana władzom wojskowym.

PARYŻ, (PAT). Wojska francuskie wkroczyły o g. 5 rano do Frankfurtu i Darmstadt. Darmstadtzka załoga reichswehru opuściła miasto o północy.

Sprawa Czarnogórza.

RZYM, (PAT). Wedle decyzji konferencji pokojowej Czarnogórze rozstrzy-

gnie przez plebiscyt, czy ma pozostać państwem samodzielnem czy przyłączyć się do Jugosławji. Rząd Jugosławiański domaga się pozostawienia swych wojsk na czas plebiscytu w Czarnogórze. Ostateczna decyzja zapadnie na konferencji w S. Remo.

Z Danji.

KOPENHAGA, (PAT). Strajk generalny został odwołany ponieważ osiągnięto porozumienie między pracodawcami i robotnikami.

OFIARY

Złożone w Administr. „Głosu Radomskiego” Od Administracji

Sprostowanie: W Nr 50 „Głosu Radomskiego” mylnie wydrukowano po raz drugi: Na święcone dla żoł. pol. K. Z. m. 300.

Na kaplicę przy ul. Świeżej m. 20; na plebiscyt cieszyński m. 20; na święcone dla żołnierza polskiego na froncie m. 20, jako przypadającą w dniu 29 bm. dziewiątą rocznicę śmierci ś. p. Elżbiety Pawlińskiej, ku uczczeniu pamięci ukochoanej Elżuni składa ciotka Twardzicka.

S. Karbownicki: Na plebiscyt Cieszyński k. 50; na święcone dla żołnierza k. 50; na Czerwony Krzyż k. 50; na Magdalenki k. 50.

Na flotę Polską. Paweł Ziembicki rb. 50.

Brylanty

PERLY, ZŁOTO, SREBRO Stołowe

kupuje, płaci ceny najwyższe.

I. RUBINSTEIN, Radom, Lubelska 25.

„COSULICH”

Società Triestina di Navigazione

Zastępstwo w Krakowie, Szpitalna 36.

Regularne połączenie parowcami pospiesznymi i pocztowym

do NOWEGO JORKU

„Presidente Wilson” . . . około 10 kwietnia
„Argentina” 1 maja
„Belvedere” 3 czerwca

do Ameryki Południowej

Rio de Janeiro, Santos, Buenos Aires
„Columbia” około 17 kwietnia
„Francesca” 15 maja.
Taryfy, informacje it.d. na żądanie. 4378-3

Biurowo pośrednictwa kupna i sprzedaży

Władysława Karczewskiego

w Radomiu Plac 3 maja № 5.

Przyjmuje do komisowej sprzedaży biżuterję, garderobę, meble oraz wszelkie przedmioty domowego użytku.

Ma do sprzedania i dzierżawy majątki i domy. Poszukuje do kupna różnych posiadłości miejskich i ziemskich na miejscu i na prowincji, jako też interesów handlowych i przemysłowych.

Sprzedaje: Meble, różną garderobę męską i damską. Majątek z inwentarzem i zasiewami po Radomiu.

SERADELE — ŁUBIN — WYKŁ

w partjach wagonowych

POLECA:

4396—24

Warszawska Spółka Rolniczo-Handlowa

„ZIARNO” w Warszawie, Ptasia 2, telefon 238-84.

DOP.T.

ROLNIKÓW

Fabryka cykorji w Radomiu zakupi na przyszłą kampanję wszelką ilość buraków cykorjowych i w tym celu uprasza wszystkich panów Rolników, którzy chcą sadzić buraki cykorjowe o łaskawe piśmienne podawanie swoich adresów lub osobiste zgłoszenie się do współwłaściciela p. Franciszka Pogorzelskiego ul. Szeroka 14, w celu osobistego porozumienia się. Plantacja nie wymaga większych nakładów niż buraki.

Nasiona dostarcza fabryka.

Plon zostaje zakontraktowany.

Wszystkie inne warunki bardzo dogodne.

Zysk zapewniony.

4283—10

UWADZE

KOOPERATYW, ZRZESZEŃ I P.P. KUPCÓW

POLEGAMY

NA SEZON WIOSENNY I LETNI

MATERJAŁY WEŁNIANE MATERJAŁY BAWELNIANE TOWARY BIAŁE

KRAJOWE I ZAGRANICZNE.

NICI

fabr. angielski, francuski i szwajcarski.

TOW. AKC.

BR. JABŁKOWSCY

WARSZAWA

BRACKA 25

ODDZIAŁ HURTOWY

4090—5

WEJŚCIE CHMIELNA 19.

Biurowo Techniczno-Handlowe

Inż. W. J. Paszkowski i C. Jastrzębski

Warszawa, Radom, Wierzbnik

Radom Lubelska 69-8.

Roboty żelazo-betonowe

Mosty, wiadukty, budynki fabryczne i kolejowe wieże ciśnieni

Studnie artezyjskie

Wiercenia ziemne: badawcze, poszukiwawcze i eksploatacyjne.

4342—3

Projekty i kosztorysy na żądanie.

JEDYNE w POLSCE

pismo poświęcone sprawie kojarzenia małżeństw

4300—5 „FORTUNA” Nr.

11

o bogatej i zajmującej treści wyszedł z druku

Red. i Adm. Kraków Rynek II.

Wszędzie do nabycia.

Ogłoszenie matrym. po 50 f. za słowo.

ROZPORZĄDZENIE.

Urzędu Walki z Lichwą i Spekulacją.

W celu zapobieżenia narostowi kosztów z powodu zbędnego pośrednictwa a zarazem ograniczenia ilości osób nie pracujących produktywnie, zarządza się na podstawie Dekretu Naczelnika Państwa z dnia 11 stycznia 1919 r. co następuje:

- 1) Hurtownicy mogą nabywać towar tylko od importerów lub wytwórców i oddawać go tylko detalistom,
- 2) Detaliści mogą nabywać towar tylko od hurtowników, importerów lub wytwórców i muszą go oddawać wprost w ręce konsumentów i to tylko w ilościach odpowiadających potrzebom gospodarstwa domowego.
- 3) Każdy handlujący musi na żądanie organów władzy wskazać dokładnie owego dostawcę i cenę, którą zapłacił—a także wykazać, dokąd oddał swój zapas towarów.
- 4) Nieprzestrzeganie tych norm karane będzie w drodze administracyjnej aresztem do trzech miesięcy i grzywną do 50.000 mk.
- 5) Nieznajomością przepisów niniejszych, a odnośnie do p. 3 nieznajomością dostawcy lub odbiorcy albo zapomnieniem tłumaczyć się nie można.

Szef Urzędu Walki z Lichwą i Spekulacją PTAS.

Warszawa, dnia 27 marca 1920 r.

4388—1

„IUS“ KURSA PRAWNICZE „IUS“

KRAKÓW, JASNA 10.

3859—

zreorganizowane przystosowane do ostatnich zmian.

Dla prowincji i wojskowych

SYSTEM PISEMNY

Lekcje zbiorowe i indywidualne.

O G Ł O S Z E N I E.

Urząd Walki z Lichwą i Spekulacją, Oddział w Radomiu wzywa apteki i drogueryje, sprzedające wody mineralne i wogóle wszystkie środki lecznicze, które nie są objęte taryfą Ministerstwa Zdrowia, by przedłożyły cennik tych przedmiotów, uzasadnione fakturami i kalkulacjami.

Urząd będzie czuwał, by apteki drogueryje nie przekroczyły pod rygorem odpowiedzialności za lichwą cen, zatwierdzonych przez Urząd.

Urząd Walki z Lichwą i Spekulacją
Oddział w Radomiu.

Radom, dnia 1 kwietnia 1920 roku.

4387—1

Państwowy Urząd Węglowy

podaje do wiadomości swych odbiorców, że począwszy od dnia 1 kwietnia r. b., zgodnie z rozporządzeniem p. Ministra Przemysłu i Handlu będą pobierane aż do odwołania, następujące ceny za węgiel z kopalni Zagłębia Dąbrowskiego:

Gruby i Kostka	Mk. 410,	za 1 tonnę
Orzech I II	391,	
Orzech III i pospółka	322,	f-ko wagon
Miał	245,	
Brunatny	245,	kopalnia

plus 10% podatku komunalnego, pobieranego z góry z zapłatą za węgiel. Za węgiel i Koks Karwiński, oraz Górno-Sląski P. U. W. obliczać będzie tymczasowo:

węgiel Karwiński	Mk. 500,	za 1 tonnę
koks	800,	loco st. Cieszyn lub Piotrowice.
węgiel Górno-Sląski	650,	za 1 tonnę
koks	1000,	loco stacja pograniczna.

a ostateczne obliczenie nastąpi po ustaleniu kursu koron czeskich (Karwiński) 1 marek niemieckich (Górno-Sląski).

W związku z powyższem P. U. W. uprasza swych odbiorców o rychłe poczynienie dodatkowych wpłat, stosownie do wysokości zmienionych cen dla uniknięcia zwłoki w dostawie węgla.

4385—1

Niniejszym podaję do wiadomości, że przyjmuję wszelkie roboty mechaniczno-słusarskie, mianowicie; maszyny do pisania, maszyny do szycia, gramofony, maszynki kuchenne, numeratory, maszynki do szycia papieru, maszynki do temperowania ołówków, i inne roboty w zakres mechaniki galanterji wchodzące.

Ceny bardzo przystępne.

Wykonuję bardzo solidnie i prędko. Przyjmuję codziennie od 4 godz. do 8 wiecz.

4321—10

Wysoka Nr. 37. Wejście z podwórza.

Nadeszły następujące **żurnale mód** na sezon wiosenny i letni „Pavorit“, „Revue Parisienne“, „Saison Parisienne“, „Elite“, „Star“, „La Mode de Paris“ i t. d.

M. LANDAU, Kraków, św. Krzyża 5.

Sprzedaję częściową i hurtową.

4398—2

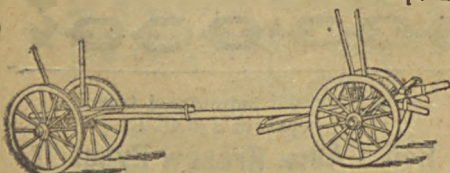
Fabryka Wyrobów Drzewnych i Żelaznych

E. BARWICKI w Radomiu

Sp. z Ogr. Odp.

4327—

Poleca wyborowe koła z obręczami naciąganiem na zimno prasą hydrauliczną, wozy wojskowe, folwarczne i włościańskie. Wykonanie bardzo dokładne. Gwarancja.



Redaktor Wojciech Biega.

Druk „J. K. Trzebiński“ — Radom.

Wydawnictwo Gazety: „Głos Radomski“.

DOM TECHNICZNO-HANDLOWY

St. Brzozowski i M. J. Szmorliński

Radom, Plac 3-go Maja Nr. 1. Telefon Nr. 45.

Poleca: Oleje maszynowe i cylindrowe, Smary do wozów, Tłuszcz „Tovotea“, Dziegieć i t. p.

Radomska Dyrekcja Kolei Państwowych

podaje do wiadomości, że od dnia 6 kwietnia r. b. otwarty będzie nowy semestr Kursów Ruchu, celem przygotowania kandydatów na stanowiska urzędników ruchu.

Warunki przyjęcia: wiek—skończonych lat 20, wykształcenie 4 klasy szkoły średniej lub równoważnik: pozatem brak ułomności fizycznych.

Nauka i pomoce naukowe bezpłatne. Podania przyjmuje do dnia 10.IV r. b. (pokój Nr. 40).

4360—8

Kierownictwo Kursów.

Zakłady Mechaniczne

„A. ZIELIŃSKIEGO i S-ki“

w Radomiu, ul. Lubelska 61.

WYKONYWUJĄ:

Suszarnie wszelkich systemów, wentylacje, pędnie, narzędzia rolnicze, roboty wodociągowe i pompy oraz wszelkie roboty mechaniczne.

4357—52

BENZYNĘ, OLEJ MASZYNOWY, SMARY DO WOZÓW, TŁUSZCZ „TOVOT-TA“, OLEJ MINERALNY DLA TARTAKÓW i INNE TŁUSZCZE.

Oraz PIŁY WSZELKIEGO RODZAJU, PILNIKI, ZAMKI, KLÓDKI, KLUCZE FRANCUSKIE, KOSY, SIERPY, OSEŁKI, PŁUGI i WSZELKIEGO RODZAJU ARTYKUŁY TECHNICZNE

posiada na składzie

4386—4

Dom Handlowy Jan Pawłowski i S-ka

Warszawa — Wspólna 31 — telefon 295-15.

UWAGA! Spółkom rolniczym, kooperatywom i sejmikom—specjalny rabat.



Maszyny do pisania kupuje

polskie lub rosyjskie

również podlegające reperaturze

FELIKS KON,

Warszawa, Złota 27, tel. 264-94.

Motocykl lub części motocyklowe kupię.

Wiadomość z opisem ceny, marki i stanu, proszę przysłać listownie: Biuro Ogłoszeń Tow. Akc. „Reklama Polska“, Jasna 10, w Warszawie dla „W. T.“

4354—3

„Osada“

Konc. biuro w Makowie (Małopolska) poszukuje większej ilości gospodarstw rolnych od 10 do 100 wrg. lub obszarów dworskich do parcelacji.

4377—2

Dwie kamienice centrum Poznania, wszelkie wygody, do sprzedania Polakowi tanio. Wiadomości udzieli Borowski, Warszawska 8 m. 6 front.

4381—3

Uchodźców mieszkania umeblowane roczne, 11 latnio przy gminie, lesie rzecze. Wiadomości w Administracji „Głosu“.

4397—2

Precz z esencją octową.

Kto dba o swoje zdrowie i chce używać prawdziwy ocet wyrabiany z czystej okowity bez żadnych absolutnie domieszek, niech kupuje w fabryce octu spirytusowego „ZDROWIE“.

N. PRZEDNOWKA

w Radomiu przy ul. Warszawskiej, L. 8, skład w podwórzu, egzystujący od roku 1887

Majster Garbarski,

specjalista na giemzę i chrom koloru brązowego i czarnego, jest zaraz potrzebny. Oferty wraz z warunkami nadsyłać pod „A. B.“ do biura ogłoszeń „PROMIEN“ w ŁODZI, ul. Piotrkowska Nr. 81.

4380-3

Zakład Stolarski przy ulicy Warszawskiej № 3 poleca biurka i biblioteki szafy do sprzedania Ignacy Podrygała i Jan Płowiec.

4305—8

Mechanicy-rysownicy poszukują pracy w godzinach poza biurowych. Łaskawe zaoferowanie zgłaszać pod „Praca“ w Adminstr. „Głosu Radomskiego“.

4333—5

Potrzeba papierów procentowych na 9000 rs. na pewną lokatę na duży procent. Wiadomość Radom Lubelska 28 „Pocztówka“.

4337—3

Zobę sztuczne stare połamane kupuje. Płace do 12 mk. i wyżej za ząb. Adres Skaryszewska № 21 Malik.

4384—6

Zamienię mieszkanie w Radomiu na mieszkanie w Warszawie. Wiadomość Trzaska 9 m. 12 Radom.

4399—8

Do sprzedania w Jedlni 2 domy (letniska) z placami i zagajnikami oraz plac pod budowę domu z zagajnikiem i łąką. Wiadomość w magazynie kapeluszy damskich p. K. Przytockiej Plac 3-go Maja № 5.

4400—2

Sprzedaję 1½ morgi w Rajcu obsiane żytem, bryczka stara, pszczoły, 2 krowy, para koni z uprzężą 2 pawie, szory blankowe nowe, różne domowe rzeczy. Radom Skaryszewska 14 pomiędzy 6—10 rano 2—4 połudn o.

4395-2

Majątek 820 morgowy w Kulturze park, las, zasywy d sprzedania. Wiadomość Radom ulica Piaski № 12 Jan Kuźmin.

4373—2

Zgubiono kartę tożsamości na imię Stefanja Konieczna wydaną przez Mag. m. Radomia za № 4 dnia 2/1 20 r.

4393-1

Zgubiono kartę tożsamości na imię Zelik Teuchelbaum wydaną przez Mag. m. Rad za № 1539 dnia 25/V 19 r.

4304—1

Pozwolenie na jazdę rowerem wydane przez Magistrat na rok 1920 zostało zgubione dn. 2/IV znalazca będzie łaskaw za nagrodą oddać do mnie do mieszkania, adres podaje Lubelska № 5 Landau.

4389—1